

Zjadaj bogatych

9 marca 2020

Ulicami Warszawy przeszła kolejna „Manifa”. W tym roku okazała się być nieco inną niż te z poprzednich lat. Przyświecały jej hasła antykapitalistyczne.

<https://www.youtube.com/watch?v=QWFWzpzsX4>

„Dopóki jest kapitalizm, dopóty trzeba walczyć o prawa kobiet” – powiedział jeden z rozmówców. Już główne hasło tegorocznej Manify niesione na przedzie manifestacji, wokół którego skupili się ludzie z czerwonymi flagami, zawierało słowo – antykapitalizm. W kraju, w którym słyszy się wyłącznie o antykomunizmie, to już jakiś postęp.

Hasło Manify brzmiało – „Feminizm dla klimatu. Klimat na antykapitalizm”. Haseł związanych z prawami kobiet oczywiście na demonstracji też nie brakowało, ale tym razem nie one stały się najważniejsze.

W zaproszeniu na 8 marca organizatorki wyjaśniały: „Chcemy zwrócić szczególną uwagę na katastrofę klimatyczną, która dzieje się tu i teraz, dotyczy każdej i każdego z nas. Chcemy stanąć ramie w ramie z aktywistkami i aktywistami klimatycznymi, prozwierzęcymi, pokazać że klimat jest również naszą sprawą – sprawą feministyczną. Chcemy pokazać, że system kapitalistyczny niszczy tę planetę, korporacje zawłaszczają dobra wspólne, jednocześnie prowadząc narrację, która spycha odpowiedzialność na jednostki, a władze państw, pod wpływem właścicieli i prezesów tych korporacji, nie podejmują zmian systemowych, które są główną drogą na ratunek dla naszego gatunku”.

Autorstwo: Jarosław Augustyniak

Źródło: pl.SputnikNews.com